



Trybunał Sprawiedliwości UE (TSUE) odrzucił właśnie skargi, budującej kontrowersyjny gazociąg z Rosji do Niemiec spółki Nord Stream 2 ws. rewizji dyrektywy gazowej. TSUE uznał je za całkowicie bezzasadne! Przypomnijmy, dyrektywa podporządkowuje podmorskie części gazociągów na terytorium Unii reżimowi prawnemu trzeciego pakietu energetycznego.

Przyjęcie noweli dyrektywy gazowej było wielkim sukcesem ekipy negocjacyjnej PE, kierowanej przez Jerzego Buzka. Nie było łatwo: przeciwnik był bardzo mocny, wpływowy i zdeterminowany, a maszyna lobbingowo-dezinformacyjna działała cały czas - również w Polsce. Efekty pracy posła kwestionowano wielokrotnie choćby po tzw. prawej stronie - twierdzono, że to co wynegocjowano, w żaden sposób nie zagrozi rosyjskiemu monopoliście.

Wyrok TSUE nie pozostawia wątpliwości kto miał rację.

Decyzja sądu UE jest kolejnym ciosem w zabiegach prawnych spółki Nord Stream 2 AG. W piątek niemiecka Federalna Agencja ds. Sieci Przesyłowych odrzuciła wniosek o wyłączenie gazociągu spod postanowień dyrektywy gazowej.

Spółka chciała przesyłać gaz z Rosji do Niemiec bez przestrzegania trzech zawartych w dyrektywie wymogów: udostępniania gazociągu stronom trzecim, zapewnienia rozdziału właścicielskiego (unbundlingu) rurociągu i przesyłanego nim gazu oraz stosowania transparentnych i rynkowych taryf.